

Sygn. akt II W 58/23

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2024r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Urbańska - Czarnasiak

Protokolant: sekr. sądowy Daria Bartosik

w obecności oskarżyciela /-/

po rozpoznaniu w dniach 15 czerwca 2023r., 05 października 2023r. i 18 stycznia 2024r.

sprawy przeciwko

**J. B. (1)**

synowi T. i R. zd. Z.

ur. (...) w K.

**obwinionego o to, że:**

w dniu 04 listopada 2022 roku około godz. 19:20 na drodze publicznej w K. na ul. (...) na wysokości posesji nr (...) kierując pojazdem m-ki P. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu wykonując manewr zmiany pasa ruchu w wyniku czego doprowadził do zderzenia i uszkodzenia pojazdu m-ki V. (...) o nr rej. (...) następnie oddalił się z miejsca

**- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw**

1. obwinionego **J. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wypełniającego znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 400,00 /czteryście/ złotych,

2. na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę (...),70 /jeden tysiąc osiem 70/100/ złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz opłaty od wymierzonej kary.

sędzia Joanna Urbańska – Czarnasiak

Sygn. akt II W 58/23

## UZASADNIENIE

Obwiniony J. B. (1) jako kierujący wraz z pasażerami m.in. G. J., J. P., D. L. i D. B. w dniu 4.11.2022r. poruszali się porą wieczorową (po zmroku) ok. godz. 19:00 w K. ul. (...) w kierunku S. Bursztynowego jezdnią dwupasmową (dwa pasy w jednym kierunku) pasem lewym pojazdem typu bus marki P. (...) nr rej. (...). Na wysokości posesji nr (...), zbliżając się do momentu, w którym z uwagi na przebiegające prace remontowe następowało zwężenie jezdni do jednego pasa ruchu - wyłączeniu ulegał pas ruchu, który poruszał się obwiniony tj. pas lewy, na którym znajdował się znak „tablica prowadząca ciągną w lewo” (tzw. strzałki nakazujące zmianę pasa w związku z wyłączeniem bieżącego pasa ruchu) znajdując się jako trzeci pojazd przed tym znakiem, podczas postoju aut oczekujących na włączenie się na prawy pas ruchu, wykonał manewr najechania swoim prawym przednim kołem i prawą przednią częścią pojazdu

(maską) na prawy pas w ten sposób, iż częściowo zajmował pas ruchu, którym poruszał się kierujący pojazdem m-ki V. (...) nr rej. (...) pokrzywdzony P. M.. Obaj kierujący stali w kolumnie samochodów, przed sygnalizacją świetlną, obok siebie. Nie było na tyle miejsca przed pojazdem pokrzywdzonego, aby umożliwiała to obwinionemu wjazd przed jego pojazd. Pokrzywdzony nie sygnalizował obwinionemu w żaden sposób, iż grzecznościowo zezwala mu wjazd przed swój pojazd.

Po zmianie sygnalizacji świetlnej z nadającej światło czerwone na nadającą światło zielone obaj kierujący ruszyli. W samochodzie pokrzywdzonego włączyła się sygnalizacja dźwiękowa czujników parkowania informująca o zbliżającej się przeszkodzie w postaci pojazdu obwinionego, po czym w wyniku nieuprawnionego wjechania przez obwinionego przed pojazd pokrzywdzonego doszło do kontaktu tych pojazdów w ten sposób, iż obwiniony wjechał w lewy bok pojazdu pokrzywdzonego - okolice przedniego lewego koła powodując uszkodzenia błotnika, zderzaka, lusterka oraz drzwi. Wszyscy uczestnicy zdarzenia poczuli uderzenie.

Wówczas obwiniony odbił na lewy pas i próbował odjechać. W związku z czym pokrzywdzony ruszył do przodu w wyniku czego usytuowanie ich pojazdów było równoległe (szyba w szybę), podjęli wymianę zdań, po czym obwiniony będąc nadal przed znakiem wyłączającym lewy pas ruchu ruszył do przodu, a pokrzywdzony znajdując się cały czas na prawym pasie ruchu wyjechał przed niego i zaczął go fotografować, myśląc, że chce on uciec z miejsca zdarzenia. Obwiniony po raz kolejny próbował dostać się z lewego pasa na prawy, na co pokrzywdzony nie pozwolił, w wyniku czego ponownie obwiniony wjechał w pojazd pokrzywdzonego pogłębiając uszkodzenia z lewej strony jego pojazdu m-ki V.. Pokrzywdzony wówczas odruchowo odbił w prawą stronę starając się uniknąć zderzenia, jednak krawężnik uniemożliwił mu to, a uderzając w niego uszkodził w swoim pojeździe felgę oraz oponę koła prawego przedniego. Obwiniony twierdził, że to pokrzywdzony jest winien zdarzenia i że zadzwonił już na Policję. Pokrzywdzony zaproponował zjechanie na lewy pas i wspólne oczekiwanie na nadjechanie funkcjonariuszy Policji. Jednak wówczas gdy pokrzywdzony zjechał na lewy pas, obwiniony odjechał. Pokrzywdzony pojechał za nim, jednocześnie jego żona I. M., która była pasażerem, zadzwoniła na Policję i powiedziała, że sprawca ucieka. Obwiniony miał świadomość, że pokrzywdzony jedzie za nim i żąda wyjaśnienia sytuacji. Dopiero po nadjechaniu radiowozu na sygnale i zajechaniu obwinionemu drogi udało się go zatrzymać. Funkcjonariusze Policji podjęli czynności z obwinionym, zapytali dlaczego zbiegł z miejsca kolizji. Obwiniony tłumaczył, iż w jego samochodzie nie doszło do uszkodzeń, a pokrzywdzony chce mu przypisać uszkodzenia, które posiadał w swoim pojeździe wcześniej.

dowód: notatka urzędowa k. 1, 21, 25; zeznania świadka P. M. k. 3v-4v, 6, 7, 66; raport k. 13, częściowo wyjaśnienia obwinionego k. 65v-66; częściowo zeznania świadków: G. J. k. 73v-74, J. P. k. 74, D. L. k. 74v-75, D. B. k. 75-76; opinia biegłego sądowego k. 80-89

Częściowo przebieg tego zdarzenia tj. moment przed zmianą światła nadawanego przez sygnalizację świetlną na zielony obejmujący usytuowanie obu pojazdów przed ruszeniem przez pokrzywdzonego został przez niego zarejestrowany przy pomocy telefonu komórkowego.

Kierujący pojazdem m-ki V. (...) tj. pokrzywdzony przemieszczający się prawym pasem ruchu miał świadomość, że miał pierwszeństwo jazdy i nie zamierzał ustąpić tego pierwszeństwa kierującemu samochodem m-ki P. (...) tj. obwinionemu.

Kierujący samochodem P. (...) tj. obwiniony chcąc zmienić pas ruchu z lewego na prawy mylnie sądził, iż korzystał z potocznie zwanej „jazdą na suwak” metody dojazdu do zwężenia jezdni, nieprawidłowo interpretując obowiązujące w tym zakresie przepisy ruchu drogowego. Wobec czego w momencie zdarzenia nie zachował wymaganej w tej sytuacji szczególnej ostrożności przy zmianie pasa ruchu i dwukrotnie uderzył w lewy bok pojazdu pokrzywdzonego.

dowód: opinia biegłego k. 80-89; zeznania świadka P. M. k. 3v-4, 6, 7, 66; częściowo wyjaśnienia obwinionego k. 65v-66; notatka urzędowa k. 1, nagranie + zdjęcia k. 63

Pokrzywdzony był użytkownikiem i współwłaścicielem wraz z A. N. ww. pojazdu m-ki V.. Pojazd ten posiadał zawartą umowę ubezpieczenia OC i AC. W wyniku zdarzenia w pojeździe pokrzywdzonego uszkodzeniu uległy:

lewy przedni błotnik, lewa strona przedniego zderzaka, lewe lusterko, zablokowały się drzwi przednie lewe oraz uszkodzona została felga i opona prawego przedniego koła. Powyższe zostało stwierdzone podczas oględzin pojazdu m-ki V. dokonanych przez funkcjonariuszy Policji podczas których stwierdzono 45 cm zagięcie do wewnątrz krawędzi przylegającej do drzwi kierowcy w przednim lewym błotniku, zagniecenie wraz z uszkodzeniem powłoki lakierniczej błotnika w przedniej części nad nadkolem przy przedniej lampie, drobne liczne zarysowania powłoki lakierniczej na przednim zderzaku z lewej strony, na listwie łączącej nadkole z lewym błotnikiem oraz na obudowie lewego lusterka, zarysowania i otarcia na prawej przedniej feldze, w miejscu zarysowania felgi uszkodzona opona w postaci odwarstwienia fragmentu bocznego.

Ww. uszkodzenia zostały pokryte z ubezpieczenia AC pokrzywdzonego.

W samochodzie obwinionego w wyniku zdarzenia powstały jedynie otarcia na czarnym błotniku.

dowód: protokół oględzin k. 8-12, zeznania świadka P. M. k. 3v-4v, 6, 7, 66; zeznania świadka A. N. k. 67, zeznania świadka D. L. k. 75

W toku postępowania przed sądem wykonano opinię biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej. Zdaniem biegłego z obowiązujących przepisów ruchu drogowego jednoznacznie wynika, że poruszający się pojazdem m-ki V. tj. pokrzywdzony nie miał obowiązku umożliwienia zmiany pasa ruchu kierującemu pojazdem m-ki P. tj. obwinionemu, ponieważ chcący zmienić pas ruchu z lewego na prawy nie stał bezpośrednio w miejscu wystąpienia przeszkody tj. przed znakiem informującym o końcu pasa ruchu. Przed obwinionym znajdowały się jeszcze dwa inne samochody. W ocenie biegłego to obwiniony J. B. (2) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu wykonując manewr zmiany pasa ruchu w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem m-ki V. prowadzonym przez pokrzywdzonego.

dowód: opinia biegłego sądowego k. 80-89

Obwiniony J. B. (2) ma 32 lata. Posiada wykształcenie średnie, bez zawodu, kawaler, nie posiadający nikogo na utrzymaniu. Pozostaje w separacji. Nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. Utrzymuje się z prowadzenia własnej działalności gospodarczej z dochodem 1400€ tygodniowo, właściciel nieruchomości gruntowej o pow. 10a. Nie leczył się psychiatrycznie. Wcześniej karany mandatami karnymi za przekroczenia prędkości.

dowód: zapytanie o ukaranie k. 31, dane osobopoznawcze k. 65

J. B. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Na rozprawie twierdził, iż w dniu zdarzenia dojechał do znaku, który nakazywał mu zjazd na prawą stronę, co jednak nie znalazło potwierdzenia wiarygodnym materiałem dowodowym, w szczególności w postaci przedłożonego nagrania. Wskazał, iż nie zgadza się z tym, iż spowodował przedmiotową kolizję albowiem włączył kierunkowskaz i był prawym kołem przednim i maską na prawym pasie. Twierdził, iż pokrzywdzony stał daleko od niego, a przed zdarzeniem gwałtownie przyspieszył. Jednocześnie przyznał, że w sumie nie wie czy pokrzywdzony chciał go wówczas wpuścić przed siebie czy nie, ale nie dawał żadnych sygnałów świetlnych ani dźwiękowych, że nie chce go wpuścić. Podał, iż pokrzywdzony jedynie otarł się o niego i uważał, że tylko złożyło mu się lusterko, w związku z czym odjechał z miejsca zdarzenia. Z faktu nagrywania go przez pokrzywdzonego wnioskował, że szuka on na siłę dowodów na jego winę. Przyznał, iż „olał” pokrzywdzonego i odjechał, nie miał czasu czekać na Policję.

Wersję podawaną przez obwinionego w większości podtrzymali zawnioskowani przez niego świadkowie będący tego dnia pasażerami prowadzonego przez niego pojazdu. Sąd do ich depozycji podszedł jednak w sposób ostrożny i zachowawczy albowiem były to osoby powiązane z obwinionym, nadto z uwagi na zajmowane w pojeździe typu bus miejsca nie mieli oni pełnego wglądu w przebieg zdarzenia, co sami przyznawali. Ich zgodne twierdzenia co do clou sprawy jakoby obwiniony dojechał do samego znaku nakazującego zmianę pasa i przed nim na pasie lewym nie znajdował się żaden inny pojazd nie zasługują na uwzględnienie albowiem przeczy temu wprost nieosobowy materiał dowodowy w postaci przedłożonego nagrania z tego momentu zdarzenia, nadto obszernie i logiczne zeznania

samego pokrzywdzonego. Świadkowi ci podobnie jak obwiniony błędnie wskazywali, iż zgodnie z zasadą jazdy na suwak posiadali pierwszeństwo przed pokrzywdzonym. Z tych samych względów Sąd nie dał także im wiary w zakresie w jakim wskazywali, iż pokrzywdzony wówczas ruszył w sposób gwałtowny i wyraźnie przyspieszył oraz, iż przed pojazdem pokrzywdzonego było miejsce na ich wjazd. Przyznali jednocześnie, iż dopiero w momencie poczucia uderzenia zaczęli przyglądać się pojazdowi pokrzywdzonego i ogólnej sytuacji na drodze. Świadek D. L., która siedziała z przodu przyznała jednak, że obwiniony myślał, że pokrzywdzony go wpuści, wskazała także, iż w pojeździe obwinionego wystąpiły niewielkie uszkodzenia na błotniku. Wszyscy świadkowie także zgodnie utrzymywali, iż nie pamiętają, aby doszło do drugiego kontaktu pojazdów, natomiast wskazywane przez nich szczegółowe dane dot. ich pierwszego kontaktu przeczą temu, aby nie byli chociaż w stanie jednoznacznie określić – potwierdzić lub wykluczyć taką okoliczność. Zeznania przez świadków były nadto składane w długim odstępie czasowym od zdarzenia, co także osłabia ich wiarygodność.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na uznanie ich za wiarygodne. Zdaniem Sądu wyjaśnienia obwinionego to wyłącznie przyjęta linia obrony i próba uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn. Wyjaśnienia obwinionego znajdują potwierdzenie jedynie częściowo w zeznaniach świadków z nim związanych. W żadnym innym materiale dowodowym, ani tym osobowym, ani nieosobowym (nagranie, zeznaniach pozostałych świadków, notatkach urzędowych, opinii biegłego) jego zeznania nie znajdują potwierdzenia, z uwagi na co sąd uznał wyjaśnienia obwinionego w głównej mierze za niewiarygodne co do meritum sprawy i nie oparł na nich ustalonego stanu faktycznego.

Zeznania świadka-pokrzywdzonego P. M. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Zeznania te są logiczne, spójne i konsekwentne. Świadek w sposób wyczerpujący opisał przebieg zdarzeń związanych ze zdarzeniem drogowym oraz okoliczności z nim związane. Zeznania te korespondują z nieosobowym materiałem dowodowym w postaci nagrania, protokołu oględzin, zapiskach notatek urzędowych sporządzonych przez funkcjonariuszy Policji. Ponadto jego zeznania korespondują z opinią biegłego sądowego, na której także Sąd się oparł. Świadek w swych zeznaniach przedstawił rzeczową relację zdarzeń i okoliczności. Waler wiarygodności tych zeznań nie budzi w ocenie sądu wątpliwości.

Jako wiarygodną sąd ocenił opinię biegłego sądowego inż. J. W. sporządzoną w przedmiotowej sprawie. Z opinii jednoznacznie wynika, iż to obwiniony jest sprawcą zdarzenia drogowego, a pokrzywdzony nie przyczynił się do jego powstania. Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić waloru prawdziwości opinii biegłego. Biegły w sposób rzeczowy i nie budzący wątpliwości wykonał analizę związaną z ustaleniem sprawcy zdarzenia drogowego z dnia 4.11.2022 roku. Przeanalizował wersję podaną przez obwinionego i pasażerów jego samochodu, jak również wersje drugiego kierowcy. Dlatego też na gruncie niniejszej sprawy Sąd nie miał wątpliwości, iż opinia biegłego jest fachowa, rzetelna i merytoryczna, przy tym jasna, pełna i nieposiadająca sprzeczności. Biegły odpowiedział on na wszystkie sformułowane przez sąd pytania w sposób kompleksowy, przytaczając stosowną argumentację na poparcie swych twierdzeń. W ocenie sądu opinia sporządzona przez biegłego została wykonana w sposób rzetelny i wyczerpujący, a obrona nie wskazała na tego typu uchybienia opinii, które mogłyby powodować konieczność jej uzupełnienia.

Za wiarygodne należało również uznać zaliczone w poczet materiału dowodowego dokumenty albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione osoby oraz organy w ramach przysługujących im uprawnień w sposób rzetelny i fachowy, a także korespondują ze sobą, tworząc wspólną całość stanu faktycznego.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego w niniejszej sprawie Sąd nie miał wątpliwości, że J. B. (1) jest sprawcą zarzucanego mu wykroczenia. Obwiniony miał możliwość zachować się w zgodzie z panującym porządkiem prawnym, a jednak nie zrobił tego.

Obwiniony swym zachowaniem opisanym we wniosku o ukaranie wyczerpał ustawowe dyspozycje art. 86 § 1 k.w.

Zgodnie z art. 86 § 1 k.w. kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny.

Szczególnym przedmiotem ochrony w przypadku wykroczenia przewidzianego w ww. artykule jest bezpieczeństwo ruchu drogowego. Czyn ten ma charakter powszechny. Do znamion strony przedmiotowej wykroczenia w typie podstawowym należy spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu na skutek niezachowania należytej ostrożności (Komentarz do art. 86 w Kodeks wykroczeń. Komentarz. red. J. Lachowski, wyd. 1, 2021, Opublikowano: WKP 2021). Droga publiczna to droga zaliczona do jednej z kategorii dróg (tj. krajowych, wojewódzkich, powiatowych lub gminnych), z której może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, z ograniczeniami i wyjątkami określonymi w ustawie o drogach publicznych lub innych przepisach szczególnych (art. 1 u.d.p.). Dla zaistnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. wystarczającym jest bowiem obiektywne stwierdzenie, że w skutek niezachowania należytej ostrożności przez obwinionego kierowcę spowodowane zostało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, niezależnie od tego czy nastąpił skutek w postaci uszkodzenia mienia lub zdrowia bądź życia ludzkiego. Nie jest też istotne czy kierowca ponosi wyłączną odpowiedzialność za powstałą później kolizję drogową, ani czy inny współuczestnik ruchu drogowego jest za ten wypadek w jakikolwiek sposób współodpowiedzialny, gdyż zdarzenie to stanowi jedynie dowód popełnionego wykroczenia. Osoba odpowiadająca z art. 86 § 1 k.w. nie jest więc karana za uszkodzenie cudzego pojazdu a za samo stworzenie niebezpiecznej sytuacji w ruchu drogowym (Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 marca 2019 r. IV Ka 174/19, LEX nr 2673181).

Słowo „należyty” w języku potocznym oznacza „taki, jak być powinien”. Tym samym „należyta ostrożność” należy rozumieć jako ostrożność wymaganą w danej sytuacji. Jak słusznie wskazuje się w judykaturze: „Každy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.04.2003 r., III KK 61/03, LEX nr 77467). W rozumieniu art. 86 k.w. chodzi zarówno o ostrożność „zwykłą”, jak i „szczególną”. Pojęcie szczególnej ostrożności zostało zdefiniowane w art. 2 pkt 22 p.r.d. jako ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Wykroczenie to ma charakter materialny. Celem przypisania sprawcy odpowiedzialności za wykroczenia z art. 86 k.w. niezbędne jest ustalenie związku przyczynowego między niezachowaniem należytej ostrożności a spowodowaniem zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Konieczne jest przy tym ustalenie, że to konkretny błąd określonej osoby, a nie inna okoliczność, był przyczyną powstania zagrożenia (por. K. Buchała, Przesłępstwa i wykroczenia..., s. 216). Wykroczenie w typie podstawowym można popełnić umyślnie (w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym) albo nieumyślnie (w formie świadomej lub nieświadomej nieumyślności), zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 5 k.w.

Jak zasadnie wskazał biegły sądowy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie miały zasady ruchu drogowego wynikające z treści art. 22 ustawy prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z jego ust. 1 zasadą jest, iż kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Nadto ust. 4 stanowi, iż kierujący pojazdem, zmieniając zajmowany pas ruchu, jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierza wjechać, z wyjątkiem ust. 4a i 4b, oraz pojazdowi wjeżdżającemu na ten pas ruchu z prawej strony. Ów wspomniany wyżej wyjątek zawarty w ust. 4a mówi, iż w warunkach znacznego zmniejszenia prędkości na jezdni z więcej niż jednym pasem ruchu w tym samym kierunku jazdy, w przypadku gdy nie istnieje możliwość kontynuacji jazdy pasem ruchu z powodu wystąpienia przeszkody na tym pasie ruchu lub jego zanikania, kierujący pojazdem poruszający się sąsiednim pasem ruchu jest obowiązany bezpośrednio przed miejscem wystąpienia przeszkody lub miejscem zanikania pasa ruchu umożliwić jednemu pojazdowi lub jednemu zespołowi pojazdów, znajdującym się na takim pasie ruchu, zmianę tego pasa ruchu

na sąsiedni, którym istnieje możliwość kontynuacji jazdy. Sytuacja opisana w powołanym przepisie (art. 22 ust. 4a prd) znajduje zastosowanie na gruncie niniejszej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać przede wszystkim, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wykazał, iż obwiniony J. B. (1) popełnił wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. Obwiniony dwukrotnie nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru zmiany pasa ruchu i uderzył w pojazd pokrzywdzonego, powodując jego uszkodzenia. Obwiniony mylnie domniemywał swoje uprawnienie do wjechania przed pojazd pokrzywdzonego, mimo, iż nie znajdował się bezpośrednio przed znakiem nakazującym zmianę pasa ruchu. Niejako swoim zachowaniem chciał wymusić na pokrzywdzonym ustąpienia mu pierwszeństwa, do czego ten nie był zobligowany, nadto nie dawał żadnych znaków czy sygnałów, iż zamierza uczynić to grzecznościowo. Nadto sytuacja na drodze polegająca na ciasnym usytuowaniu pojazdów w kolumnie nie pozwalała obwinionemu na bezkolizyjny wjazd na sąsiedni pas. W związku z powyższym Sąd co do winy obwinionego nie miał żadnych wątpliwości, przyjął, iż obwiniony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Wskazuje na to zgromadzony materiał dowodowy, w tym w szczególności opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał J. B. (1) za winnego popełnienia czynu wypełniającego znamiona przepisu art. 86 § 1 k.w. i wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 400 złotych. Przy wymiarze kary Sąd wziął pod rozwagę rodzaj naruszonych zasad, stopień winy obwinionego oraz jego warunki osobiste, możliwości finansowe. Sąd uznał, iż orzeczenie takiej kary jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy jej celów i stanowi wystarczające ostrzeżenie na przyszłość. Sąd orzekł o wysokości grzywny zgodnie z dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 33 k.w., nie znajdując szczególnych okoliczności łagodzących ani obciążających.

Wobec skazania – o kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. Obwiniony obowiązany jest uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę w wysokości 1008,70 złotych tytułem kosztów sądowych, tym bardziej, że swoją postawą obwiniony przyczynił się do powstania tego typu kosztów, na które w głównej mierze złożył się koszt opinii biegłego (848,70 zł), a także: zryczałtowane wydatki postępowania w sprawach o wykroczenia przed sądem pierwszej instancji (100 zł), opłata od wymierzonej kary (40 zł), zryczałtowane wydatki ponoszone w toku czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia (20 zł). Sytuacja finansowa i rodzinna obwinionego wskazuje, iż jest on w stanie ponieść koszty w pełnym zakresie.

sędzia Joanna Urbańska-Czarnasiak